

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 15 Maja r. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Regu	Wiatry.	Odmia. w powie.
}	dnia 12 godz. 3 z połu.	27 cal. 8, 8 lin.	+ 18, 5 stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 12 godz. 10 wiecz.	27 — 8, 8 —	+ 15, 5 —	Zachodni	Pogoda
	— 15 godz. 5 z rana	27 — 8, 9	+ 9, —	Zachodni	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno —

Towarzystwo Dobroczynności otrzymało znakomitą ofiarę od JW. Katarzyny z Żabow Strutyński, generałowej b. w. pol., która w miejsce zapisanej przez się w roku 1816 rocznej opłaty po zł. 300, złożyła na wieczny ubogich fundusz kapitał czer. zł. 200; sto czer. zł. w gotowiznie, a sto w obliżu pewnego obywatela. — Liczba też Towarzystwa powiększoną została przybyciem trzech nowych członków, jakimi są: JW. Hrabia Michał Tyżkiewicz pułkownik wojsk pol., Ignacy Morykoni Starosta Wilkomirski i Benedykt Pietkiewicz Prezydent Sądów granicznych Wilkomirskich.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy dnia 14 maja.

Do wydawców gazety codziennej.

Umieszczając w numerze wczorajszym gazety swojej piękny artykuł: o nadużyciach policji w Państwie Konstytucyjnem, przemówiliście, Zacni Wydawcy! głosem całej publiczności, słusznie dotkniętej dowolnym wyrokowaniem policji w najświętszej sprawie swobód, konstytucją nam zapewnionych. W imieniu teyże publiczności, której ośmielał się być tłumaczem, składam wam za to winne dzięki. Ale Wydawcy! zostaje wam jeszcze krok jeden do zrobienia: usiłowania wasze jeszcze nie są uwieńczone: skończcie, coście tak pięknie zaczęli. Jeszcze arbitralny wyrok ciąży nad głowami naszymi: jeszcze haniebne karty wiszą niezdarte po miejscach publicznych, ostrzegając przechodzących, iż wzgardę aktorom okazaną opłacą własną wolnością, a samo przewidzenie przypadku tey wzgardy, już opłacają jawnym doznaniem najo cięższej pogardy dla najdroższych praw swoich! niech więc przez pośrednictwo tegoż waszego dziennika, usłyszy jeszcze policja to powszechne żądanie, usłyszy ten głos silny i nieustępujący w domaganiu się swoim: iżby wydany wyrok publicznie odwołanym, i rzucone arbitralnie zagrożenie, publicznie cofnionem zostało. — Mamy nasz kodeks karny: Sejm go uchwalił, Monarcha dał mu sankcyą, Naród winien mu podlegać; ale maż policja robić dodatki do niego? maż tworzyć nowe nie objęte w nim przestępstwa, i sama na nie kary stanowić, i sama na te kary wskazywać, i sa-

ma je wymierzać? Od jakiegożto czasu w Państwie konstytucyjnem, władza prawodawcza i sądownicza, jest udziałem władzy wykonawczej? Od jakiegożto czasu i w jakimto kraju nieukontentowanie z zły gry aktora przez publiczność okazane, uważane jest za wzgardę dla jego osoby: co mówię? uważane jest za przestępstwo policyjne, i policyjnie jest dochodzone i policyjnie karane? Nie będę się rozwodzić nad tém, co każdy sam czuje: ale Wydawcy! obstaję za umieszczeniem niniejszego żądania w dzienniku waszym: zrobicie to, wy, coście tak piękny pierwszy dali przykład. Policja musi cofnąć wyrok przez siebie wydany: woła o to głos wszystkich: wołać będzie póty coraz silniey, aż sprawiedliwość otrzyma; a jeśli wyraźna wola rządu postanowienie to nakazała; w imieniu konstytucji; w imieniu praw naszych, wołamy do rządu samego; aby nam sprawiedliwości nie odmówił.

Franciszek Skomorowski.

Dopełnić chlubnego wezwania umieszczając tę odezwę w gazecie codziennej, staje się dla nas najmilszą i najświętszą powinnością. Uprowadzając i tłumacząc głos publiczności, dopełniliśmy tylko obowiązku naszego. Każdy prawy Polak przywiązany do konstytucji krajowej, śmiałoby przemówił, gdy ta konstytucja, tarcza swobód naszych, zgwałconą zostaje.

Najłaskawszy Monarcha dając nam ustawę liberalną, zapewnił w niej wolność druku, w przekonaniu, że za pomocą tey wolności dowie się o życzeniach i woli narodu. Powinniśmy stać się godnemi tak wielkiego zaufania.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 1 maja. Od dziś dnia, wyrażają pisma publiczne, przestają dzienniki ulegać cenzurze.

Po trzech posiedzeniach d. 28, 29 i 30, z których drugie było tak burzliwe, że prezydent uczynił Panu Chauvelin między innymi ten zarzut, że sam jeden większą robi wrzawę, aniżeli reszta całej kompanii; nakoniec artykuł 20ty tyczący się obwinienia urzędników publicznych w pismach, przyjęty został w sposobie następującym: „Nikt nie będzie przypuszczony do okazania prawdy uczynków nadwierzających dobre imie, chyba kiedy te wymierzone są przeciw mającym urząd albo agentom publicznej powagi, albo przeciw innym

osobom, któreby działały w charakterze publicznym. W ostatnim przypadku mogą uczynki drogą zwyczajną w sądzie bydź dowodzone, nie uwłaczając dowodom odpornym. Dowod obwinionych czynków uwalnia autera ich obwinień od wszelkiej odpowiedzialności i kary; tylko że za każdą zniewagę, która do uczynku nie należy, pociągnięty bydź może."— Podczas roztrząsania reszty artykułów było nieco spokojnie; strażnik pieczęci przychyłał się kilka razy do zdań niektórych członków i odmian przez nich podawanych. Nakoniec całe prawo oddane było jeszcze raz pod głosowanie i zostało przyjęte 125 gawkami białemi przeciw 87 czarnym.

Izba zamieniła się potem w komitet tajny. Pan *Lafayette* wniósł podanie do Króla prośby, ażeby pisarzów uwolnić od kary prawem z d. 9 listopada oznaczoney. Pan *Lafitte* uczynił wniesienie, ażeby leżące pieniądze bankowe i zapasowe podzielić między akcyonistów. Komitet przyjął to wniesienie, ale tylko co do dwóch trzecich całości. Pan *Lainé* podał pod roztrząsanie komitetu wniesienie swoje względem zmniejszenia opłat od wina.

Między prośbami do izb podanemi, znajduje się też od fiakrow, którzy żądają, ażeby panowie, utrzymujący karety i konie, opłacali równyż z nimi podatek.

Dnia 5 t. m. wielka deputacya izby złożył Królowi Imci powinszowanie rocznicy powrotu do Paryża. 20 członków tey deputacyi losem wybranych będzie. Dziś zaczną się obrady względem *dzienników*.

Na mocy postanowienia trybunału królewskiego, jenerałny prokurator *Bellart* pociągnie do sądu wydawców pism peryodycznych: *le Liberal*, *l'Homme gris* i *la Bibliothèque historique*, ató za pokrzywdzenie regimentów szwajcarskich.— Wydawcy pisma *Ami de la royauté*, mają bydź także pociągnięni do sądu, za artykuł tyczący się *La Fayette*; ostatni prosił wprawdzie jenerałnego prokuratora *Bellart*, zamiechać tego przedsięwzięcia, gdyż od lat 42, cokolwiek o nim pisano dobrze lub źle, mniey na to zważał, i dobrze na tém wychodził.— Ale Pan *Bellart* odpowiedział margrabiemu, że sprawa społeczności, przy wzmagającym się coraz bardziej zuchwałstwie publicznego znieważenia, wymaga, ażeby byli oskarżeni autorowie pisma *Ami de la royauté*; którzy przypisali margrabiemu jedną z nayszarniejszych zbrodni rewolucyjnych.

Trybunał królewski osądził Panów *Fabvier* i *Senneville*, każdego na 3,000 fr. wynagrodzenia dla jenerała *Canuel*. Obadway appellowali od tego wyroku.

Akt oskarżenia przeciw obwinionym w sprawie Xięcia *Wellingtona* oddany jest do druku i przedawany będzie publicznie. Sprawa rozpocznie się d. 10 t. m. *Cantillon* oskarżony jest przez jenerałnego prokuratora, że w noc z 10 na 11 lutego 1818 uczynił rozmyślnie na życie Xięcia *Wellingtona* zamach, którego nieskuteczność tylko przypadkowym okolicznościom przypisać należy. *Martinet* oskarżony jest, że zachęcił i skłonił do tego *Cantillona* przez podżegania, dary i ponęty.

Akademiya w *Dijon* wyznaczyła do nagrody w latach 1820 i 1821; odpis na następne zadanie: „Jakie byłyby naydzielniejsze środki

do wykorzenia z serca Francuzów owey moralney choroby, tego szczątku wieków średnich, fałszywego punktu honoru, który ich prowadzi do rozlewania krwi w pojedynkach, i znieważania tém samém przykazań religii i praw krajowych?"

Xiędz *Pradt* pobiera nie 1,000 ale 10,000 fr. pensyi z kassy legii honorowey.

HISZPANJA.

z *Irun* d. 14 kwietnia (z listow prywatnych).

Zaciąg wojskowy w Biskai i Nawarrze, doznaje niezliczonych trudności: nie masz starego woyska do ćwiczenia nowo zaciągnionych, albowiem wszystko jak nayspieszniey wyruszyć musiało do Andaluzyi, dla skompletowania pułków w okolicy Kadyxu konsystujących, w których nadzwyczajna dezercya panuje. Nie jesteśmy pewni, jakie jest rzeczywiste przeznaczenie wyprawy, mającey z tego portu wkrótce wypłynąć. Rozchodzi się teraz pogłoska, iż niepóydzie do *Buenos-Ayres*. Ale być może, iż sam rząd umyślnie rozgłasza podobne wiadomości. Przekonywa się bowiem, jak dalece nieprzychylnie jest woysko wyprawom na ocean atlantycki, a sama myśl o wyprawie zamorskiej, jest zdolną skłonić je do opuszczenia chorągwi. Inaczej myślą kupcy w *Bilbao* i po innych miastach: cieszą się nadzieją, iż wkrótce nie będą już mogły okręty niepodległych po oceanie krążyć, i że kilka potężnych Mocarstw wspólnie z Hiszpanią działać będzie dla dopięcia tego wielkiego celu. Zapewniają tu oraz, iż zawarty z Stanami Zjednoczonymi układ, mocą którego Hiszpania odstąpiła im *Floryd*, mieści w sobie tajne artykuły bardzo dla Hiszpanii korzystne. Jak słyhać, dwa jeszcze tego samego rodzaju układy, zawarte być mają z dwoma potężnymi Mocarstwami Europy. Podobne traktaty, nader korzystne są dla Hiszpanii, którey większa część osad żadnego nie przynosi zysku. Bez wątpienia odniosłaby wielką korzyść, gdyby z tak małym poświęceniem, przy pomocy Mocarstw europejskich, odzyskała *Buenos-Ayres*, *Chili*, *Gujanę*, *Venezuelę*, i zachowała *Mexyk*, *Peru* i nową *Grenadę*, gdzie duch niepodległości nadzwyczajnie się w tey chwili rozszerza.

Pewna osoba wielkiego znaczenia w nayscislejszym *incognito*, przejechała w tey chwili przez tuteysze miasto: udaje się do Paryża. Słyhać powszechnie, iż poruczone jey są układy, tyczące się Ameryki południowey, które w Londynie lub Paryżu zawarte być mają. Treść ostatnich depeuszow z *Lima*, i z *Mexyku* nadesłanych, jest dotąd jak nayscislejszy tajona.

Stan wewnętrzny Hiszpanii nie jest bynajmniej spokojnym. W tey chwili rząd z nateżeniem zatrudnia się wygnaniem wolnych mularzy. W *Saragocie*, schwymano właśnie trzech oficerów, oskarżonych o zbrodnię uczestnictwa w tém towarzystwie. Handel zupełnie zniszczony: po drogach pełno żebractwa i złodziejów. Rozumiano tu długo, iż Król osobiście uda się do Kadyxu, w celu obeyrzenia woysk do wyprawy gotowych: ale N. Pan, któremu stan wdowca niezmiernie się przykrzy, zastrudnia się przygotowaniami do trzeciego małżeństwa. Prócz tego, cóżby robił w pośród woysk, w których się tyle wolnomyślnych i wolnych mularzy znajduje?! (z *Gaz. Codz. Warsz.*)

O g ł o s z e n i a.

1 Excerpt oświadczenia z protokołu potoczne-
go Ziemsk. Pttu Wileńsk. w dacie niżej wyra-
żający się zapisanego tegoż czasu pod pieczę-
cią urzędową Ziemską tegoż Pttu jest wydany.

Roku 1819 miesiąca maja 10 dnia. Przed u-
kładami Ziemskimi Pttu Wileńskiego stawiając o-
sobie WJmć Pan Piotr Sławiński Filozofii do-
ktor oświadczenie poniżej wyrażone do protoko-
łu wpisać podał w słowach: Oświadczenie imie-
niem WJmć Pana Piotra Sławińskiego doktora
filozofii w Imperatorskim Wileńsk. Uniwersy-
tecie czyni się z pobudek następujących. Po śmier-
ci zesłego s. p. Juna Sławińskiego Strabczego
Gubernskiego Wileń. i kawalera oycza oświadcza-
jącego się, interessa w takim były stanie, iż chy-
ba przez oświadczenie na taxę exdywizyą całego
majątku wszystkim nader licznym wierzycielom
można było domierzyć satysfakcyą, uczyniłem
to zmuszony okolicznościami. Sąd Główny Wi-
leńsk. 2go departamentu dekretem w roku 1815
ogłoszonym, przeznaczył exdywizorski Sąd, któ-
ry teraz właśnie będąc w namowie wkrocze o-
głosi wyrok, w rzędzie debitorow do massy po-
zwany został Jasnie oświecony Xiążę Karol Ra-
dziwiłł Chorąży wojsk Rossyjskich, gdy tym cza-
sem za remissą Sądu Głównego Grodzieńsk. Sąd
Ziemski Grodzieński trudził się sprawą konkur-
sową tegoż Xięcia Radziwiłł, oczem przypad-
kiem dowiedziawszy się dla dobra wierzycielów
oycza mego, własnym kosztem w pomienionem
Ziemstwie Grodzieńskim wiodłem process, który
jak mam wiadomość od plenipotentia W. Grode-
ckiego Adwokata na dekrete oczewistym już u-
kończony został. Dla poparcia skargi od ucią-
żliwego dekretu, postąłem na nowo własne pie-
niądze do Grodna. Lecz daley takowy proces,
jako w rzeczy już nie moiej, lecz wierzycielów;
ato z powodu oddania całego majątku po oycu
pozostatego na exdywizyą, popierać nie mogę i
niepowinienem, zwłaszcza, że do majątku po oyc-
cu moim, jeśliby się iaki od rozdzielenia został,
żadnego nierozszczę prawa, i onego na rzecz ro-
dzeństwa mego zrzekam się. Dla tego uwiada-
miam wszystkim JW. i WWch wierzycielów
oycza mego, żby w pomienionym procederze w Ziem-
stwie Grodzieńskim odeszłym (do którego wyda-
ną W. Grodeckiemu Adwokatowi plenipotencyą
cofam i za ukończoną niniejszym ogłaszam) tak
jak w swojej już własności czuwać raczyli; gdyż
ja zatrudniony własnymi obowiązkami: ani cza-
su, ani wydatkow poświęcać nie czuję się w obo-
wiązku. Roku 1819 miesiąca maja 5 dnia. Ja-
ko aktor takowe oświadczenie podpisuję i one dla
wiadomości stron interessowanych przez gazetę
Kuryera Litewskiego opublikować postanawiam.
U tego oświadczenia podpis w protokule nastę-
pny Piotr Sławiński doktor filozofii.

Zgodziłem Jan Zienkowiec Z. W. Regent.

1 Na dniu 7 maja roku terażniejszego 1819
zbiegła z kamienicy J. Biskupa Kossakow-
skiego na ulicy zamkowej pod Nrem 171 sy-
tuowanej, dziewczyna Ewa Kiełbowska zowią-
ca się, nad lat 16 niemająca, urody dosyć
sporey, nosa szczególniej dużego, twarzy peł-
ney rumianey, i włosow blond czyli światłych:
edukowana była do kuchni, oraz szycia i my-
cia bielizny: ktoby o mieyscu ukrywania się jęj
uwiadomiony, dał wiedzieć do kamienicy po-
wyżey wzmienioney, taki oprócz wdzięczno-
ści, przyzwolitą odbierze nadgodę.

Jan Puczyński rządca domu.

1. Opieka szlachecka pttu Wileńskiego,
w miesiącu styczniu roku terażniejszego, trzy-

rotnie ogłosiła przez gazetę Kuryera Litew-
skiego, iżby Sukcessorowie i Debitorowie ze-
słego Kapitana Jedlińskiego, wprzeciągu czte-
rech tygodni na sesyą opieki jawili: gdy do-
tąd ani pierwsi, ani drudzy tego niespełnili,
opieka niniejsza stosownie do rezolucyi swo-
jej dnia wczorayszego zapadłej, poraz osta-
tni takowe wezwanie ponawia, z tém zastrze-
żeniem, że jeżeli po upłynieniu tarażniejszego
miesiąca żaden z sukcessorów niejawia się, o-
pieka szlachecka pttu Wileńskiego w dniach
pierwszych następującego miesiąca Czerwca
wyprzeda wszystką własność Kapitana Jedliń-
skiego przez publiczną licytacyą, celem zaspo-
koienia jego kredytorów 1819 roku miesiąca
Maja 9, dnia (Dziennik czynności podpisał)
Prezdyjący w opiece, Marszałek pttu Wileń-
skiego, dworu Jego Cesarskiej Mości Kamer-
Junkier i Kawaler Mikołay Abramowicz. Za
zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. i opie-
ki Zygmunt Siemaszko.

1. Niżej podpisany ma honor uwiadomić
Prześwietną Publiczność, że utrzymuje ciągle
własnego sprowadzania skład wybornych win
w kufach i beczkach, w różnych gatunkach i
za słuszną cenę—Nadto utrzymuje także han-
del korzenny i towarow farbierskich. Stara-
niem jego jest zasłużyć na ukontentowanie łá-
skawych na ten handel, przez regularne im usłu-
żenie w żądanych sprawunkach. Frydryk Gün-
ter w Lipawie przy nowym rynku.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się: iż następującego miesiąca maja te-
raźniejszego roku, to jest dnia 26, 28 i 29,
mają przedawać się tu z publicznego targu
znalezione w powiecie Sluckim, miasteczku Kle-
cku, u żyda Mazy, różne zabronione i pozwo-
lone, ale bez tamożnego stępla towary, jako to:
sukna różnego gatunku, perkalu różnego ko-
loru, petifenu, kartunu różnego koloru, an-
gielskiego płucienka, nankinu, mamisu iedwab-
nego, dymikatonu, kamlotu, płótna, muslonu,
chustki i pończoszki jedwabne. Dla nabycia
których rzeczy, zechcą życzący, na terminy na-
znaczony przybywać do Mińskiego gubernialne-
go Rządu. Apryla 17 dnia 1819 roku.

Kancelarzyeta Wasilewski.

1. W domu XX. Franciszkanow, na ulicy
trockiey pod N. 392 znajduje się kocz do prze-
dania za pomierną cenę, o której można po-
wziąć wiadomość u gospodarza tegoż domu.

Ogłoszenia po rcz drugi i trzeci.

2 Na mocy remissy Sądu Gł. 2go departa-
mentu gubernii Grodzień. d. 22 februaryi teraż.
1819 roku zapadłej, Sąd podkomorskotaxatorsko
exdyw. na rozdział majątności Czarnych Łoz
w Pcie Prużań. leżącej, i jey adtynenciov, oraz
całkowitey ruchomego i nieruchomego funduszu
z. Ignacego Andrzejkowicza vice marszałka Ptu
Prużań; pomiędzy sukcessorow WWJPP. Jó-
zefa b. assessora Sądu Gł. r. depart. gubernii Gr.
Wincentego stabskapitana i Juliana majora wojsk
Ross. i kawalera, oraz sukcessorow i debitorow
WWJPP. Ludwika b. Prezdy. Gr. Aloizego
b. Sędziego Granicz. Ptu Prużań., braci pomie-

dzy sobą rodzonych Andrzejkowiczow, ustanowiony, wszystkich successorow, pretensorow, i kredytorow, stosujących swoje pretensye wprost do funduszu z. Ignacego Andrzejkowicza, jako też do sched na rozdział wierzycieli przeznaczonych WW. Ludwika i Aloizego Andrzejkowiczow, przez trzykrotne pomieszczenie w gazecie Warsz., i Kurjerze Lit., iż termin ostateczny upomnienia się o swoją pod jakimkolwiek tytułem należność do dnia 24 julii ter. 1819 roku, to jest do powtórnego zjazdu sądu, pod karą amissyj został przeznaczonym, awizuje. Dat 1819 roku dnia 16 apryla w Czarnych Łozach. Józef Růszcyc Podkom Ptu Kobr Prez. Exd. Jerzy Dłuski Sędzia Grodz. Ptu Lidz. Exd. Karol Ostromecki Pisarz Grodz. Ptu kobr. Exdywizor.

2. W ogrodzie po Raczewskich a teraz Nowickiego zwanym na Wileńskiej ulicy nowo kosztownie, i do gustu wyrestaurowanym, niżej podpisany w dniu 11 idącego mca otworzywszy szpacier ku usłudze i zabawie publiczności, prócz wszelkiego porządku, będzie miał honor każdego tygodnia w niedzielę i czwartek mieć muzykę. Do którego ogrodu uczęszczenie publiczności prosi.
Jan Chretien.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za dekretem Ziemstwa Rossiem. 1818 roku listopada 8 dnia nastalym, dla uczynienia satysfakcyi kredytorom W. Joachima Przeciszewskiego pisarza b. Ziem. Rossiem. do dóbr Bolczwpcie Rosiém. leżących przybyły, początkowe czynności temu Sądowi właściwe załatwiwszy, komportacyą wszelkiego tytułu tranzaktow do sprawy konkursowej postugujących tak przez dziedzica jako też przez wszystkich kredytorow do kancelaryi aktowej Ziem. Ros. na dzień 2gi następnego mca junii zadeterminował, i czas zjazdu powtórnego dzień 16 7bra tegoż roku na kontynucyą dzieła zakryślił, aby każdego z wierzycieli W. Joachima Przeciszewskiego b. pisarza Ziem. Rosiém. tak o terminie komportacyi jako też o czasie zjazdu Sądu Exdywizorskiego wiadomość doszła, przez gazetę Kurjera Lit. ogłasza. Dat 1819 maja 2 dnia w Bolczach. Prezydent Ziem Ptu Rosiém. i Exdywizor Ignacy Bucewicz. Sędzia Ziem. Ptu. Rosiém. i Exdyw. Ignacy Konarski. Sędzia Gr. Telszewski i Exdywizor Marcin Goştowtt. Regent Ziem. Rosiém. i Exdyw. Konstanty Lutkiewicz.

3. Niżej podpisany, nabywszy wiecznością majątek Hermaniszki z przykupłą Starościelszczyzna Hermaniszki zwaną ze wszelką onych rozległością w Powiecie Oszmiańskim o mil 6 od Wilena leżącą, od W. Wincentego Święcickiego Tyt. Sowiet. i Prezyd. Ziem. Borysow., przez trzykrotną awizacyą Kurjera Lit. całą uwiadamia Publiczność, iż, ktobykolwiek miał jakową do tego majątkupretensyą, w przeciągu sześciu miesięcy raczy zgłosić się do niżej podpisanego Aktora tegoż majątku, gdyż po upłynionym terminie, żadne pretensye przyjęte nie będą.
Jan Leskiewicz Szamb. b. Dworu Pol.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział majątku W. Jana Lackiego Sędz. Granicz. Pitu Troc. ustanowiony w dobrach Wysokim Dworze w Ptcie Trockim odbywający się, dekretem swoim w dniu 30 mca apryla idącego 1819 roku zapadłym, postanowił wziąć nieprzemienne sprawę na pryncypalną namowę na dniu 16 idącego mca maja; ażeby więc interessowane strony, przed takowym terminem w tym sądzie pod upadkiem rze-

czy przez się lub plenipotentów jawiły się przez gazetę ogłasza. Dat w Wysokim Dworze w klasztorze XX. Dominikanów 1819 mca maja 1 dnia.
Józef Xiążę Giedroyć S. Z. W. Prezyd. Exdyw. Alexander Bukaty Prez. Gr. Ptu Oszmiań. Exd. Franciszek Skurewicz Sędz. Grodz. Wilkom. Exd.

3. Adolf Naht w Rydze utrzymując magazyn wszelkich gatunkow mebla, i innych krajowych jako też zagranicznych towarow, rekomenduje się swoim składem, zawierającym w sobie:

Meble Mahagoniowe. Jako to, bióra, kredense, duże i małe damskie gotowalnie, różne komody do składania sukeń i do pisania, szafy do sukeń i do porcelany, szyfoniery, biórka damskie, stoliki do pisania i do grania Phombru, stoły jadalne, takóž stawiające się przed kanapy i pod zwierciadła, do szycia dla dam, do herbaty, do mycia się, nocne i inne różne stoliki, komody do mycia się, bidety, duże zwierciadła scienne jako też i stojące od 10 stop wysokości aż do 2 stop, trimeaux, zwierciadła do golenia się i do podróży, tuszka, couchety, voltairy, krzesła dla chorych i do odpoczynku, kolony i piedestaly, parawany do łuzek z jedwabną materiją i en transparent, parawaniki do kominkow i przed okna, kantorki, kanapy z dużemi i stolowemi krzesłami obite materiją jedwabną, i welnianą w różnych kolorach, materiją włosianą i maroquins, takóž kanapy i krzesła z ordynaryynnego drzewa obite moorem i safianem. Beycowane i lakierowane krzesła oplatané trzcina, mahagoniowe damskie i męskie szkatuły, i szkatułki do herbaty i do tytuniu, tace i t. d.

Platerowane towary. Girandole, i wszelkie gatunki małych i dużych lichtarzow, samowary, imbryczki do herbaty i do kawy, lavoiry, podstawkki do butelek, koszyki do fruktow, ecritoiry, lampy do kadzenia, puszki do mydła, solniczki, dzwonki, szczypce z podstawkami i t. d.

Bronzowe towary. Pajaki, wysokie lichtarze, ecritoiry, pendules, i stolowe zegarki.

Stalowe towary. Angielskie stolowe noże i widelce, noże do rozbierania, i do fruktow, brzytwy, noże do składania, scyzoryki, szczypce, jako też angielskie i francuzkie krocice.

Porcelana. Angielskie i francuzkie serwisy do herbaty, talerze z malowaniem, wazy, ecritoiry z figurami, i wszelkie gatunki malowanych i pozłacanych filiżanek, różne ozdoby do stawiania na stół, jako też rozmaite biała porcelana.

Angielskie Wedgewood towary. Imbryczki do herbaty, do kawy, i do śmietanki, cukierniczki i masielniczki.

Wszelkie gatunki kryształowych i szklanych towarow. Jakoto wazy, pokały, miseczki do fruktow i do konfitur, talerze, szklanki i t. d.

Angielskie lakierowane towary. Tace, koszyki do chleba, do fruktow i do kwiatow, podstawkki do butelek, samowary, imbryczki, lichtarze, lampy argańskie, miednice i t. d.

Angielskie kobierce, rolety do okien, angielskie kufarki do podróży, miedziane samowary, pajaki w każdym gatunku, szklane lampy, szkatułki do robot damskich, nesessairy, pularesy, bostonowe marki, tabakierki, prawdziwa woda kolońska, biżuterie i rozmaite inne towary robione w zlocie.

Takóž przyymują się w tymże magazynie obstalunki dla Imperatorskich fabryk zwierciadła, szkła i porcellany.

Wyjeżdża za granicę.

3. Na powrot do familii swojej do Królestwa Pruskiego do miasta Sztolf Fryderyka Labunská.